GAZETA KRAKOWSKA

Nro 34.

Z KRAKOWA DNIA 29 KWIETNIA 1818 Roku WE SZRODĘ

— *Z Krakowa.* —

W dalszym ciągu Posiedzenia Seymu Prowadawczego dnia 24 Lutego r. b. Izba Prawodawcza na wezwanie J W. Marszałka po ukończonych sporach w przedmiocie kary śmierci, przystąpiwszy do sekretnego kreskowania i 20 głosami przeciwko 8 zamieniła w prawo: iż zbrodnia człekobóystwa rozmyślnego będzie karana śmiercią, iak równie, iż zbrodnia podpalenia w pewnych przypadkach ulegać będzie karze śmierci.

Następnie zostało uchwalonym, iż kara śmierci bez różnicy płci przez powieszenie na szubienicy będzie exekwowaną, i nie może bydź zaostrzoną.

Co do pytania, czyli wszelka kradzież, przeniewierzenie się, tudzież wszelkie oszustwo przestaie bydź zbrodnią lub występkiem, ieżeli przestępca przed pociągnieniem go do inkwizycyi szkodę zrządzoną wynadgrodził?

Po odczytaney opinii Komitetu Prawodawczego, iż przestaie bydź zbrodnią lub występkiem.

JW. Słotwiński Reprezentant Gminy okręgowey Chrzanów oświadczywszy się przeciw opinii Komitetu Prawodawczego wniósł: iż gdy celem głównym kar iest bespieczeństwo publiczne i prywatne, to zaś wten czas iedynie otrzymanym bydź może, ieżeli kara zagrożona wrazie popełnioney zbrodni lub występku na przestępcy rzeczywiście wykonaną zostanie; w tym bowiem razie kiedy przestępca wiedzieć będzie, iż po wynadgrodzeniu szkody zrządzoney zbrodnia lub występek takowemi bydź przestaią, od popełnienia onych nie tylko nie wstrzymanym, ale owszem (podobnie iak defraudant mogąc sto razy na szkodę skarbu działać, ledwie za ostatniem razem kontrabandowi uledz) do zbrodni zachęconym bydź może; gdy obowiązek wynadgrodzenia szkody od obowiązku wypełnienia kary iest nieoddzielnym, bo każdy czyniący szkodę drugiemu, takową mu podług zasad ścisłego prawa wynadgrodzić winien, gdy w takowych przypadkach w których przestępca z względu na szczery żal popełnionego przestępstwa,

z rzeczywiście wynadgrodzoney szkody na szczególny wzgląd zasługuie, ułaskawienie może mieć mieysce; każdy iednak przestępca pewnym bydź powinien, iż kara od przestępstw iest nie oddzielną, z tych przeto powodów iest przeciw Opinii Komitetu.

JW. Mąkolski Reprezentant Gminy okręgowey Młoszowa, popieraiąc opiniią Komitetu Prawodawczego następuiące przełożył uwagi: Zpomiędzy wszystkich zbrodni i występków tylko kradzież, oszustwo lub przeniewierzenie się, iest takiem, które przez wykraczaiącego poszkodowanemu zupełnie wynadgrodzone bydź może, i rzeczą iest niewątpliwą, iż popełniaiący wspomnione występki, równie iak inny, przestępca nietylko przeciw prywatnemu ale i całemu Towarzystwu grzeszy; że iuż w moment popełnienia występku ściągnął na siebie karę prawem zagrożoną; trzymaiąc się atoli ściśle tego, iż kary przywiązane są do złych czynności nie dla czego innego, tylko dla dopięcia naywyższego celu, to iest dobra powszechnego, zasadzaiącego się na ogólnym i szczególnym bespieczeństwie, otrzymuie się ten cel skoro przestępca w moment po popełnieniu kradzieży poruszony żalem, rzecz skradzioną poszkodownemu zupełnie wraca. Pomimo tey prawney przyczyny mówią za opiniią Komitetu Prawodawczego insze ieszcze uwagi; kto popełniwszy kradzież przed śledzeniem ią dobrowolnie wyiawia poszkodzonemu wraca, nie iest to człowiek ieszcze zepsutego serca, gdy mu przez własny czyn dozwolone będzie na drogę poprawy powrócić, będzie on iey pewniey się trzymał, niżeli gdyby do Sądu prowadzony i tamże choćby tylko poprawczą karą był ukarany, a to nietylko iż ieszcze nieiako dobre imie iego nie będzie skażone, ale nadto nie będzie miał sposobności przestawania z takiemi, którzy nieszczęściem chociaż poprawczo karani, przecież podobno rzadko kiedy poprawionemi bywaią.

Przez osłonienie takowe przestępcy maiącego ieszcze czas do żałowania za swóy postępek, nawet bespieczeństwo w wielu zdarzeniach niewątpliwie zyska, ponieważ przestępca takowy widząc, że ieszcze czas iest żałowania za występek, prędzey rzecz ukradzioną poszkodawanemu wróci; zdarzyło się bowiem iuż nie raz, że szkoda byłaby się może wróciła poszkodowanemu gdyby nie prędkie kroki iuż dobrowolnemu wróceniu nie były położyły tamę; prawo takowe dozwalaiące wczesnego upamiętania się, zgadza się z poięciami z Religiią zgodnemi, owszem zagrodzenie wczesnego poprawienia z tąż nie zgadzałoby się Religią, daiącą mieysce żalowi wczesnemu i skutecznemu. Nimasz się czego lękać, aby takowy sposób umorzenia występku nałogowym zbrodniarzom nie był pochopem do powtarzania zbrodni, o tych bowiem ciężko się spodziewać, aby cudzą własność dobrowolnie chcieli wracać, a ieżeliby któremu z nich to się przytrafiło, możnaby ieszcze o nim utrzymywać, iż nie zupełnie stał się zepsutym.

Uważać ieszcze należy, że brzydki ten występek naywięcey pomiędzy ubogim gminem iest zagęszczony, który iednak mimo nieoświecenia swego i nędzy często takowy występek w prędkości w odurzeniu umysłu popełniony, przecież nie raz dobrowolnie rzecz skradzioną wraca, a tak

wzgląd mieć potrzeba i na tych, u których pomimo niskości stanu przecież nieodzowną zostaie plamą, skoro do więzień pociągani zostaią; wreszcie mówiąc z przykładu nie tylko wiele innych Prawodawstwu, ale też obowiązujące dotąd prawo kryminalne Austryackie występek kradzieży równie za umorzony uważa, skoro przestępca przed wszelkiem śledztwem rzecz ukradzioną wzupełności poszkodowanemu wraca.

Przystąpiono do wotowania sekretnego i 24 głosami przeciwko 8 zamieniła Izba w prawo:

Wszelka kradzież, przeniewierzenie się, tudzież wszelkie oszustwo przestaie bydź zbrodnią, lub występkiem, ieżeli przestępca przed pociągnieniem go do inkwizycyi szkodę zrządzoną wynadgrodził.

Daley zamieniła Izba Prawodawcza 22 głosami przeciwko 10 w prawo:

Urazy Senatowi Rządzącemu, Prezesowi Senatu, albo Reprezentantom, lub Marszałkowi Seymu wyrządzone, w miarę złości i istoty czynu, będą policzone do rzędu zbrodni, lub występku.

Co do pytania, czyli na poiedynek ustanowione będą kary kryminalne, lub czyli poiedynkuiący się maią bydź karani utratą wszelkich praw politycznych i oddaniem ich pod kuratelę?

Po odczytaney opinii Komitetu Prawodawczego, iż prawo oznaczy w których przypadkach na poiedynkuiących się będą kary kryminalne, a w których ukarani będą utratą wszelkich praw politycznych i oddaniem ich pod kuratelą.

JWX. Dubiecki Reprezentant Gminy 6 Miasta Krakowa, zabrawszy głos wniosł:

Nie dla tego przyodziany iestem charakterem Kapłana, iżbym niegdyś będąc świeckim w oyczyźnie moiey, a Synem Woyskowego i Matki Patryotki, miał wstręt, lub boiaźń żelaza iako własności oyczyyzny, nie dla tego też w materyi poiedynków zabieram głos moy, iż bym ich wzbronił, im przeszkodził, i nie dopuścil tylko iako Duchowny, lecz z uwag obywatelskich, iako Prawodawca winienem to wszystko wyczerpać, i przedstawić, co tylko ku zhańbieniu poiedynków służyć może i powinno, co tylko ku niepomyśleniu o poiedynkach w ogóle praw wszystkich znayduie się. Stawa mi naypierwey w uwadze moiey czarny obraz każdego poiedynku w podobieństwie okropnego pożaru wzmagaiącego się umyślnie, który i miasto, czyli społeczeństwo ludzkie pustoszy, i sam siebie niszczy. Widzą ze wstrętem w poiedynku zbyt fałszywą rozkosz, iż dla tego brat na brata ciska się z bronią, aby iey poszukiwał bez znalezienia teyże w swoiey, lub cudzey śmierci. Wiem ze wszystkiemi, iż gdy ludzi na tym tu świecie Bóg stwarzał, któż zgadnie, dla iakiey to przyczyny chciał, iżby wszyscy będąc tu błądzącemi, ieden drugiego okrywał, przebaczał, zmnieyszał uchybienia i nie powiększał winy? Kto zaprzeczy, że mylnemi nayczęściey na świecie, i prawie każdy chodzi drogami; podobno i pewnie z nas ieden błądzi rano, a drugi wieczorem. Dziwię się, czemu to niebacznie niekiedy wymówione iedno słowo ma tyle bydź ważone, co waży życie człowieka; mnie się zdaie, iż choćby umyślnie kto z nieprzyiacioł zawziętych wyrzekał komu złą mową, wtedy, gdy warte śmierci stanie się złe gadanie, w krótce człowieka niestałoby na ziemi.

)2(

Ja bym się zapytał iednego z poiedynkuiących: o cóż ci chodzi? żyieszli poczciwie? nie zawiodłeś w celu twego powołania, choćby na ciebie kto gadał iak nayzłośliwiey, będziesz i iesteś cały pod obrony tarczą i zasłoną cnoty; ieszcze prócz tego w zysku to odniesiesz, iż twoy potwarca na pośmiewisko wystawion bydź musi, i w nim zostanie. Drugiego z poiedynkuiących zapytałbym się: Może ci prawdę wyrzucono, toż za to żeś winien, chcesz zabiiać drugiego? wszak coś sam stracił, w tym cię nikt nie skrzywdził, ani też twoią zgubą nie uydziesz czy uydziesz za lepszego? ani siebie, ani kogo życia pozbawiać wypada, mnieby się zdawało, lepiey się poprawić. Na przeciw moim przestrogom obydway poiedynkuiący powstaią z odpowiedzą: wszyscy życiem każą bronić sławy.— Odpowiadam: i nie wszyscy, a niektórzy z przesądu — porzucić przesąd, a w sprawie braterskiey przed oświeceńszym rozprawcie się światem, a ieżli nieprzełamany upór, obelżywość zostania boiaźliwemi, aż w marny zapęd was uwodzi. Wyrzeczmy śmiało, że nie wszystko dla odwagi iest godziwym, co się pomyśli, lecz aby nie bydź boiaźliwym w sprawie obywatelskiey stawcie się znamienicie bronić, gdy Was bliźni w potrzebie wzywa nieszczęśliwey, choćby z azardem życia, wreszcie w własney potrzebie ratuycie własnego życia, lecz przed takową przygodą nie trwońcie krwi waszey! Przelękniony ia widzę, iż rozniecona zapalczywość obydwóch tych Jchmościów i głucha i ślepa, zkąd ma unikać, tam na zgubę leci, podobno i Boga samego niespostrzega, który na placu ieszcze do nich w śród serc za swoim prawem przemawia: dokąd biegniecie? gdzie wasze niesiecie życie? Oto iestem Bóg wasz, który ie wam dałem, alboście iuż wszystko pokończyli sprawnie, czegom się od was na ziemi domagał? Cóż mię w waszem sercu tak mogło zatrzeć, żebyście mieli Boga waszego znienawiedzić. Lecz widziałem, iak biegnący w zapale czasem się w swoim pędzie zahamowali, coś się zamyśliwszy, coś niegodziwie mruczeli, a w pośród mocowania się z samymże Bogiem, wyrwawszy się biegli z tem zawzięciem, iakby nie byli Oyca Niebios dziećmi. Potym przez tłumy ludu, cisnęli się obydwa, choć ich wstrzymywano do koła; lud ten, nazywaiąc ich krewnemi, pragnie obydwóch ochronić, lecz nieszczęściem za iednym i drugim ktoś woła, ieżli go zbawisz tego świata oto ia stanę, ia żyię, oto ia pomszczę się w poiedynku nowym za pokrewnego. Zgodne były niegdyś pokolenia ludzkie, dziś ie miesza przeciw rodowi swemu i pobudza ród człowieczy. Nie sam nas rozum wzniosł nad bydlęta, czy i nie dzikością ie przywyższamy? Przecież zapalczywi z powodu tey dzikości wydarłszy się ludziom, i Bogu na naznaczonem mieyscu, nazwiymy go haniebnym stanęli, śmierć się obydwóm, i tę nazwiymy haniebną ukazała. Wnet mało im znana Oyczyzna niespodzianie w pośród nich rozszlochana ukaże się. Broń im śmiertelną rozeymuiąc rękami, tak przemowi: Syny! nie tędy droga do sławy, tu życie i sława się razem traci. Przodkowie wasi w śród woienney wrzawy znachodzili sławę, nie w poiedynku krwawym, mnie dane prawo, z góry szafowania życiem waszem w moiey potrzebie, na was go nikt

nie zlewał, nieznacie pewnie wartości Oyczyzny, i was samych, życia waszego mnie znany szacunek wielki, bo iedno życie może ocalić kray cały, schowaycie tę broń! ta spadkiem sławnym piękna po dziadach waszych się została, i dziś zniewazana bydź nie ma, abym pierwszego blasku iey nie była przymuszona opłakiwać. — Tenże więc pożar, ten okrutny zapęd, ta niepowściągliwa zapalczywość, to naygrubsze zapomnienie się, ten naynieuważańszy opór, ta wściekłość, i hańbiąca zaciętość, nie nosisz na sobie charakteru, oznaki, cechy, piętna, burzliwego szaleństwa? któremu ziednoczonych Stanów Rzeczpospolita w Ameryce nayskutecznieyszym lekarstwem zapobiegła deklaruiąc, i stanowiąc bez odpuszczenia, iżby obydwa poiedynkuiący do domu obłąkanych przed poiedynkiem odsyłanemi, i oddawanemi byli, aż do nayzupełnieyszego onych wyzdrowienia, tem poźnieyszego, im choroby umysłu są przeciągleysze od chorób ciała. Plantacya takowego lekarstwa z pomyślnym skutkiem, i w naszey Rzeczypospolitey może bydź, i powinna bydź zaprowadzoną.

Dalsze głosy w następnym Numerze Gazety będą umieszczone.

Leon Chwalibogowski,

Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 21 Kwietnia.

Delegacyia Administracyyna w Zastępstwie Rady Stanu Krolestwa Polskiego.

W skutek Ustawy Namiestnika Królewskiego z dnia 20 Lutego 1816 r. Art. 38 podaie do wiadomości stron interessowanych, iż zapadłe ostatecznie wyroki w sprawach, iako to:

Z Dzierżawnych.

1. Dla Teodora Meyer wieczystego dzierżawcy Folwarku Dzierżno.

2. Dla Antoniego Miszewskiego byłego Dzierżawcy folwarku Nowa Wieś i Bielawa.

3. Dla Antoniego Rogowskiego Dzierżawcy folwarku Romartowa przez właściwe pocztamty za rewersami.

Przeciwnie zaś z Allewiacyynych.

1. Dla Państwa i Włościan dóbr Zagorzany, do Kommissyi Woiew. Krakow

2. Dla Państwa i Włościan wsi Łatanice, do Kommissyi Woiew. Krakow.

3. Dla Państwa i Włościan dóbr Ostrowie, do Kommissyi Woiew. Krakow.

4. Dla Państwa i Włościan wsi Bilczew, do Kommissyi Woiew. Krakowsk.

5. Dla Państwa i Włościan wsi Dydwizy, do Kommissyi Woiew. Augustow.

6. Dla Mieszkańców Miasta Augustowa, do Kommissyi Woiew. Augustow.

7. Dla dwóch Włościan wsi Węgielni, do Kommissyi Woiew. Augustowskiego.

8. Dla Dziedzica na części we wsi Smiarowie, do Kommissyi Woiew. August.

9. Dla Państwa i Włościan wsi Niemce, do Kommissyi Woiew. Lubelskiego.

10. Dla Państwa, Proboszcza i Włościan dóbr Woyciechowa, do Kommissyi Woiew. Lubelskiego.

11. Dla Państwa i Włościan wsiów Zawieprzyce, Jawidz, Spiczyn i Charłęż, do Kommissyi Woiew. Lubelskiego.

12. Dla Państwa i Włościan wsi Palikiie, do Kommissyi Woiew. Lubelskiego.

13. Dla Państwa i Włościan wsi Cieleśnica, do Kommissyi Województwa Podlaskiego, przesłane zostały.

Działo się w Warszawie dnia 19 Mca

Kwietnia 1818 roku.

(Podpisano) *Wybicki* S. W. P.
(Podpisano) *Misiewicz* Pisarz

GŁOS

JW. Oebschelwitz Posła Krakow: Członka Kommissyi Seymowey do Praw Organ: i Admin: względem proiektu o Małżeństwach i Rozwodach, miany na Sessyi d. 6 Kwietnia.

Prześwietna Izbo Poselska!

Zaszczycony zaufaniem Waszem, Szanowni Panowie, w tym tu pierwszym dla mnie zawodzie usługi publiczney, przez wybor na Członka Kommissyi Administracyyney, zachowuię sobie w przedmiotach do teyże zastosowanych, użycie łaskawie mi przez Was udzieloney prerogatywy obszernieyszego wystawienia myśli moich.

Tymczasem zaś, chociaż w Wydziale przeznaczeniu memu obcym, w krótkości co do w mowie będącey materyi, oświadczam się w następuiący sposób:

Skoro tyle iuż ostatnią tę dyskussyią proiektu o Małżeństwach poprzedziło zdań, którym przytoczenia praw kanonicznych i cywilnych w całey ich rozciągłości towarzyszyły, byłoby z mey strony rzeczą niepotrzebną powtarzać one, zwłaszcza gdy o rzetelności i mocy tychże wielu z nas, Szanowni Panowie, przekonanemi zostaiecie.

Nie iuż więc opatrzony w argumenta dogmatyczne, ale iako Polak w charakterze Reprezentanta Narodu, Religiią Katolicką wyznaiącego, wchodzę w szranki zapaśnictwa z opiniią względem proiektu *quaestionis*.

Nayiaśn: nasz Monarcha pełen Religii (na którey oparł cudowney wielkości swe dzieła i szczęście ludów swemu słodkiemu podległych Berłu) przekonany, że tylko właściwe każdemu kraiowi religiyne wyznanie, zdoła utwierdzić iego podstawę, i że nie dopuści rozprzężenia narodowych obyczaiów, wyrzekł w Konstytucyi dla Polaków w Artykule 11: *iż Religiia Katolicka będzie szczególnieyszey opieki Rządu przedmiotem*, a zatem wykazał wyraźną swoię wolę, aby taż Religiia od wszelkiey w niey reformy protegowaną była.

Czyniąc więc zastosowanie Ustawy tey do materyi toczącey się duchowney, to iest Sakramentu Małżeństwa, nie co innego da się ztąd wnioskować, iak że powinnością iest Rządu kraiowego, uważać ten praedmiot zarówno w tym sposobie i znaczeniu, w iakich go Kościół Katolicki (Matka Religii naszey) uważa.

Inaczey wskazać tę kategoryią iest iedno, co nie widzieć iey wyraźnie w Konstytucyi zastrzeżoną; a następnie skłaniać do przyięcia przeciwnego teyże prawa, iest iedno, co chcieć wywrócić swobody nam od naymoralnieyszego Monarchy nadane.

I pod tym ia względem biorę dzisiay wniesiony tu proiekt do prawa o Małżeństwach."

Jeżeli dotąd obowiązuiący Kodex Francuzki był również przeciwko dogmatom naszego Kościoła (chociaż autor tego prawa nie przestaiąc na drodze cywilney, którą w swem dziele wskazał, rozwiódł się z pierwszą żoną w drodze duchowney), Kodex mówię ten, mniey czynił winnemi do niego stosuiących się, bo był w czasie prze-

mocy narzuconym, i dla zbiegu rozmaitych okoliczności, nie mógł ieszcze zostać dotąd przez inny zastąpionym.

Teraz zaś, gdy nam nieporównaney dobroci Monarcha nasz, już to w moc dopiero przywiedzioney Konstytucyi, już w moc świeżo słyszanego głosu Jego (któremu nic podobnego żaden w całey przestrzeni dzieiów świata Zwycięzki Władca pokonanym nie powiedział ludom) dozwala samym sobie stanowić prawa, mamyż zamiast obstawać przy naszych swobodach (z iakich naypierwszą iest kraiowa Religia) skracać ią i tworzyć ustawę dobrowolną, gorszą daleko w swych skutkach od narzuconey?

Zaiste! Ustawa dotąd obowięzuiaca dwie oddzielne wskazuiąc drogi, dozwalała prawowiernemu Katolikowi iść do rozwodu iemu właściwą.

Proiekt zaś w mowie będący zawieraiąc w sobie drogę tylko iedną, a przytem pełną postanowień, przeciwnych zasadom Kościoła naszego i komplikacyi władzy cywilney z duchowną, poprowadziłby samochcąc do zniweczenia przepisów Religii Katolickiey, każdego ulgi w mniemanem cierpieniu, co do przypadku rozwodu szukaiącego. Dla czego, pewnym będąc, że z rozmaitych względów nasz ukochany a razem świątobliwy Monarcha, przeięty uczuciem tey niezaprzeczoney prawdy, iż Religiia a zatem i oneyże nienaruszoność, iest iedną tylko rękoymią szczęścia ludow, za porozumieniem się z Głową kościoła Katolickiego w mieysce dotychczasowego prawa o małżeństwach, postanowi inne, z dogmatami Religii Katolickiey zgodnieysze; oświadczam się z mieysca mego, iż wolę do czasu znosić narzuconą niedorzeczność, niżeli samowolnie i rozmyślnie pierwszą odsuwaiąc, drugą iey podobną stanowić. Wolę patrzeć się do czasu, a może krótkiego, na zgorszenia, do których bynaymniey nie należałem, ani, żeli wyrzucać sobie w całem życiu, że do utworzenia konstytucyynych z urzędu przychyliłem się. Z tych więc powodów iestem w zdaniu względem proiektu w mowie będącego Negative.

Z Wiednia d. 21 Kwietnia.

O dalszey podroży Nayiaśnieyszych Cesarstwa Jchmość nadeszły tu następuiące doniesienia: — D. 13 Kwietnia przybyli NN. Cesarstwo z Grätzu o godzinie 5 z południa do Gonowitz, ziedli tam obiad i J. C. K. Mość dozwolił każdemu do siebie przystępu. D. 14 przybyli z Ganowitz przez Cilli o godzinie 3 z południa do Laibachu i wysiedli do Biskupiego pałacu. Mieszkańcy miasta i okolic zapełniaiący ulice i okna, nieustaiącemi okrzykami radości witali NN. Gości, które okrzyki zebrany przed pałacem Biskupiem lud aż do ciemney nocy powtarzał. Guber: jenerałowie, Biskup z Duchowieństwem, władze sądowe i inne przyięły NN. Cesarstwo w pałacu. Przez resztę dnia tego pracował J. C. K. Mość w swoim gabinecie. Nazaiutrz z rana dawał J. C. K. Mość wszystkiem w Laibachu władzom audyencye, a potem zwiedził rządowych władz gmachy, szpital, szkoły i koszary. N. Cesarzowa odwiedziła przed południem szkołę dziewcząt u Panien Urszulanek, szpital, zamek i znayduiący się tam zakład robót, zostawuiąc wszędzie znaki zwykłey swey hoyności. O godzinie 4 z południa dawał J. C. K. Mość szlachcie i innym osobom audyencye, a o godzinie 6 wszystkim

bez różnicy stanu. Dnia 16 przybyli NN. Cesarstwo do Adelsberg i tam zanocowali, a d. 17 o godzinie 11 z rana do Tryiestu. Cała ludność tego miasta wyszła na gościniec ku Optschina i z radosnemi okrzykami prowadziła NN. Cesarstwo aż do pałacu Gubernialnego, do którego wysiedli. Na wszystkich okrętach w porcie i przed portem powiewały bandery. W domu Gubernialnym przyięły NN. Cesarstwo wszystkie cywilne i woyskowe władze. NN. Cesarstwo zabawią w ważnem tem dla Austryiackiego handlu mieście dni 5 dla zobaczenia przedsięwziętych od ostatniey bytności N. Pana robót w celu zabespieczenia portu i żeglugi.

Z Paryża d. 11 Kwietnia

Xże Broglio, zięć zmarłey Pani Stael iey syn Baron Stael i P. Schlegel trudnią się wydaniem ostatniego iey dzieła, które na końcu b. m. pod tytułem: "Uwagi nad głównemi zdarzeniami rewolucyi Francuzkiey,, wyyść ma z druku.

Sławny podczas rewolucyi mowca i pisarz, P. Manuel, odpadł teraz powtórnie od zapisu w rzęd adwokatów.

Ultraroialisci umowili się po między sobą, aby wszyscy (w liczbie 69) znaydowali się zawsze na posiedzeniach izby Deputowanych, chociażby nawet mało znaczące zachodziły naradzenia. Pomiędzy 18 prezesami i sekretarzami różnych Kommissyy teyże izby, znayduie ich się 12, a w Kommissyi do roztrząsania próśb 3 części.

Dwudziestu iedney osob o spisek w Lyonie obwinionych i przez prewotalny sąd na wygnanie z kraiu skazanych, zatwierdził król wyrok na 5 letnie w kraiu więzienie.

Powołany przed sąd policyi poprawczey Brissot Thivars, wnuk sławnego Brissot, za nadużycie wolności druku przez pismo swoie pod tytułem: *Rappel des Bannis*, został za niewinnego uznany, na wolność puszczony i dzieło iego iest z pod zaięcia uwolnione.

Z przybyłey do Kadyxu Rossyyskiey eskadry są tylko ieden liniowy okręt i iedna fregata dokładnie uzbroione i przeznaczone do Lima, nie do Montevideo; odmiana, która rokuie pomyślne ukończenie rozpoczętych pomiędzy Hiszpanią i Portgalią układów. Wszystkie okręty powyższey eskardy otrzymały inne nazwiska Okręt Drezno nazywa się Cesarz Alexander, Neptun Ferdynand VII, a 3ci Marya Jzabela.

Z Saxonii d. 9 Kwietnia:

Na tegorocznim Wielkanocnym jarmarku w Lipsku znaydowało się ogółem 28/0 nowych pism drukowanych, to iest: 512 teologicznych, pomiędzy któremii 146 tyczących się obchodu reformy Lutra, a 22 Pisma Swiętego, 315 muzycznych, 170 filozoficznych, 72 poetycznych, 109 romansowych, 181 medycznych, 105 jurydycznych. i t. d. Z tych dostarczyły Lipsk 770, Berlin 315, Kopenhaga 136, Noremberga 99, Wiedeń 95, Frankfort nad Menem 85, Altona 11, Gettinga 20, Hamburg 36, Hanower 31, Kiel 21, Lubeka 32, Luneburg 11, Brema 8, Stralsund 10, etc.

DODATEK
DO N[ro] 34.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 29. KWIETNIA 1818 Roku WE SZRODĘ.

WIERSZ ZAŁOBNY.

Z okoliczności przybycia do Krakowa
Zwłok ś. p. Tadeusza KOSCIUSZKI
przez Leona Szabla.

Długo ponure dzwonów ięczenie,
Smutkiem napełniało Kraków;
Wznosząc podgórne Niebios sklepienie
Naytkliwsze żale Polaków.

Oyczyzna cała rozpaczy oddana
Załobną okryta szatą,
Łzy wylewała strośkana
Nad Syna swego utratą.

Niezmienne Niebios wyroki;
Tem były dla niey sroższemi;
Ze drogie Kościuszki zwłoki
W obcey spoczywały ziemi.

Lecz ALEXANDER wspaniały
Co na łzy sierot iest tkliwym,
Jedyney szukaiąc chwały
W otarciu łez nieszczęśliwym;

Czuły na iey żal ponury,
Otwiera groby Solury,
I cieszy Matkę strapioną
Składaiąc drogie zwłoki syna na iey łono.

Spoczywasz teraz na swey Matki łonie
Kościuszko! . . spoczywaj mile!...
Ah! nieraz ona pomniąc o twym zgonie
Zapłacze na twey mogile.

Przyim pożegnanie swych ziomków ostatnie,
I łzy, które dziś poświęcaią Tobie,
A późniey ich dłonie bratnie
Zaszczepią niezwiędniony laur na twoim grobie.

Niepotrzeba im będzie dłuta ni kamienia
Dla Twey sławy uwiecznienia;
Pomniku Twego żaden wiek nie strawi,
Gdyż Ci go każdy Polak w swem sercu wystawi.

Z *Londynu d* 10 *Kwietnia*

We wtorek d. 7 w wieczór o godzinie 8 nastąpiło uroczyste zaślubienie Królewney Elżbiety z Xciem Hessen-Homburg w pałacu Królowey Jmci. Arcybiskup Kanterberski, prymas królestwa, dawał ślub. W nieobecności Xcia Rejenta, dla choroby na podagrę, Królewicz Xże Iorku zastępował mieysce oyca Panny młody, a Królewiczowie Xiążęta Klarencyi i Kentu to-

warzyrzyli Panu młodemu do'sali tronowey. 41 wystrząłów z dział zapowiędziały mieszkańcom o dopełnioney tey uroczystości. — Miasto Londyn uchwaliło wczoray adress powinszowania z powodu tego zaślubienia.

P. Rose powracaiąc na swoie poselstwo do Berlina pożegnał d. 8 b. m. Xcia Rejenta.

Lord Palmerston iako sekretarz wydziału woiennego wnosił do parlamentu uchwały względem woyska. Officer, Porucznik Davis, przybył d. 9 b. m. do kancelary woyskowey i pytał się o niego. Po nieiakiey chwili był do niego przypuszczony, i gdy znalazł się sam z nim, wystrzelił do niego z pistoletu; rzucaiąc potem pistolet odchodząc rzekł: "Dobrze mu zapłaciłem." Został zaraz pochwycony, ma 23 lat i zapewne ma zmysły pomieszane. Trafił Lorda kulą, ale nie niebezpiecznie. Zamiarem iego było zabić go za wyrządzoną mu niesprawiedliwość.

Pisma tuteysze głoszą, iż Szwaycarya podała do Francyi 32 mill. fr. pretensyi, którą kwotę Xże Wellington do 4 mill. zmnieyszył.

W ostatnim tygodniu weszło do portów Londynskich z zagranicy 30 000 kwarterów pszenicy i 19 000 kwarterów owsa.

Na wczorayszym posiedzeniu izby niższey wniosł Kanclerz skarbowy, aby wypłaty banku w gotowiznie wstrzymane ieszcze do roku zostały. Za przyczynę tego podał, iż przez pożyczki dla zagranicznych kraiów wiele gotowych pieniędzy z kraiu wychodzi, a zatem lękać się trzeba, aby ich w całe w Anglii nie zabrakło. Dla Prus i innych kraiów wyydzie ieszcze w tym roku do 12 mill. fsz. a ieżeli woysko sprzymierzone nie ustąpi w tym roku z Francyi, tedy i to Mocarstwo będzie musiało dla dopełnienia swoich obowiązków zaciągnąć ieszcze w Anglii 20 millionów.

Z Frankfurtu d. 12 Kwietnia.

Przed kilku dniami przybyli tu z Manheymu Baron Drais i iego służący na biegaiących machinach. Oba odbyli podróż z Darmstadu do Frankfortu (6 godzin drogi) w dwóch niespełna godzinach. Na wozie za niemi wieziono ieszcze dwie takowe machiny. Dnia 8 b. m. P. Drais pokazał towarzystwu Frankfortskiemu do podaiestenia użytecznych kunsztów swoie machiny i czynił z niemi w obecności całego towarzystwa i wielu widzów na wale doświadczenia biegu. Szczególniey dziwiono zręczność P. Drais i iego służącego w balansowaniu, i przekonano się, iż machina iego wynalazku na pochyłistey ziemi sama bez żadney pomocy iezdca biegnąc może 60 godzin.

Z Sztokolmu d. 7 Kwietnia.

N. Król pod d. 4 b. m. mianował Wielkiego swoiego Kamerjunkra, Jenerała majora i Kawalera wielkiego krzyża orderu mieczowego, Hr. Gustawa Löwenhielm, nadzwyczaynym swoim posłem i pełnomocnym Ministrem przy Król Francuzkim Dworze, który w takimże zaszczycie zostawał dotąd przy Ces. Austryackim Dworze.

Z rozkazu teraz panuiącego Monarchy dzień żalu za zmarłego Krola naznaczony

szony iest w całem państwie na 19 Kwie tnia.

D. 24 Marca tak wielki był w Szwe cyi wicher, iakiego od 22 lat nie pamiętaią. Poczynił on niezmierne szkody; obalił wiele wież kościelnych, niezliczoną moc stodoł, gmachów i drzew po lasach; niektóre miasta, a mianowicie Uddewala wodą zalał, dachy z nich pozrywał i okna wytłukł. Śnieg i mróz zaraz po nim nastąpił i do tey trwaią chwili.

Od początku bieżącego roku do 9 Marca zaprzestało w Gotenburgu płacić, lub zbankrutowało 22 domów w kwocie przeszło 2 mill. 300,000 talarów.

Z Włoch d. 4 Kwietnia

Królewicz Następca tronu Bawarskiego odłożył do kilku dni wyiazd swóy z Rzymu do Grecyi. Nuncyusz Apostolski, Kardynał Serra, przy dworze Bawarskim, ma w krótce do Minchen udać się z Rzymu.

Pomnik, który Kardynałowi Jork, potomkowi nieszczęśliwego Domu Stuartów, w Rzymie ma bydź wystawiony, będzie w tym roku pod zarządzeniem sławnego Canowa ukończony. Wiadomo, iż w r. 1815 Xże Regent Angielski kazał Lordowi Kastlereagh bawiącemu pod ów czas w Paryżu P. Canowa 250 000 fr. wyliczyć. Z tey summy użyć miano 100 000 fr. na przewiezienie zwróconych przez Francyą Rzymowi dzieł kunsztu, a 50,000 fr. na wystawienie pomnika dla Kardynała Jork. Pomnik ten stać będzie w Kościele S. Piotra.

Przybyli od Szwaycaryi do Rzymu Deputowani PP. Rutimann z Lucerny i Fischer z Berna mieli już u Oyca S. audyencyą, który ich z widoczną dobrocią przyjął.

Król Hiszpański Karol IV przedsięwziął d. 1 b. m. z Rzymu podróż do Neapolu, dokąd go Minister Neapolitański w Rzymie poprzedził. Król obu Sycylii wyiedzie przeciw bratu swemu do Mola di Gaeta, zkąd udadzą się do Caserta. Oba Monarchowie nie widzieli się od 59 lat. Królowa pozostała w Rzymie.

Trzęsienie ziemi przy brzegach południowych Kalabryi w wschodniey części Sycylii, rozciągało się wzdłuż całego łańcucha gór na tey wyspie, i w Bronte, Castilione, Rocella - Valdinoto, Maletto i Randazzo, wielkie szkody zrządziło. Dało się nawet lekko uczuć w Palermo. Wychodząca w Messynie Gazeta donosi, iż podczas pierwszego wzruszenia, widziano we wsi Xiążęcia Misterbianca niedaleko Etny 7 słupów wodnych, które się nagle podnosiły do góry i blisko kwadrans lały wodę, a potem zniknęły. W tymże czasie widziano ognistą rzekę, płynącą po dawney lawie, co okolicę przez kilka minut oświeciło. Dnia 23 Lutego o godzinie 7 wieczorem dało się także uczuć mocne trzęsienie ziemi w Oneglia w Królestwie Sardynskiem, i na całym zachodnim brzegu Genueńskim. Przestraszeni mieszkańcy wynieśli się z miasta. Nazaiutrz o godzinie 11stey dało się uczuć powtórne trzęsienie. Sklepienia kościołów parafialnych w Oneglia, Diano Castello i Pompeiana, zostały uszkodzone. Podobne nieszczęścia wydarzyły się także w rozmaitych innych częściach Włoch.

Dnia 27 i 28 Kwietnia 1818.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.		2. Zł. gr.		3. Zł. gr.		4. Zł. gr	
Pszenicy	21	—	19	—	17	15	16	—
— Zyto	14	15	13	—	12	15	11	15
— Jęczmienia	14	—	13	—	11	15	10	—
— Owsa	10	—	9	15	9	—	8	15
— Jagieł	32	—	30	—	28	—	26	—
— Grochu	15	—	14	—	13	—	12	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 22 Kwietnia.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł. r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 : Zlr. 270¼

W Krakowie d. 22 Kwietnia

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp. 19	gr. 6.
— detto Cesarski . . — —	18	— 24
Fryd. Pruskie . . . — .	33	— 15
Luidor . . . . — .	36	— —
Złoto frankowy . . . . — .	31	— 15
Szeiny Wiedeńskie za 100 —	260	— —
Złoty ryński szeinami —	1.	— 16

D O N I E S I E N I A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. W dalszym ciągu wykonania Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 28 Maia do Liczby 1521 zapadłego podaie do Publiczney wiadomości; iż w dniu 4 Maia o godzinie 9tey ranney odbywać się będzie w Biórach Wydziału Spraw Wewnę: licytacya Sprzedaży wieczystey Gruntu przy Wsi Dąbiu około sześć Morgów Wiedeńskich powierzchni zaymującego, funduszowego Szpitala S. Ducha, którego Cena fiskalna ustanowiona iest w kwocie dwa tysiące dwieście czterdzieści Zło: Pol: Dwie trzecie Części tey Summy przy Realności pozostaną, a resztuiąca ilość w dniu ostatnim Maia r. b. w Srebrney Monecie złożoną bydź ma. O innych warunkach w Biórach Wydziału każdego czasu dowiedzieć się można. — w Krakowie dnia 20 Kwietnia 1818.

Grodzicki. —
Dorowski, S. W.

Podpisany uwiadomia, że gdy sprzedaż Domu po niegdy Augustynie Gumołczyńskim pozostałego, teraz do sukcessorów tegoż w iedney połowie, a drugiey do wdowy Barbary Gumułczyńskiey należącego na Wessołey przy Krakowie pod Nr. 254 sytuowanego, w skutek uchwały Rady familiyney Sądu Pokoiu Miasta Krakowa w dniu 1 Czerwca 1815 odprawioney, przez Trybunał tuteyszy dnia 2 Października 1816 do Nr. 1101 zatwierdzoney, w dniu 22 Marca 1817 od summy 1100 złp. w terminie przygotowawczym do skutku nie przyszła; z powodu więc tego na fundamencie uchwały Rady familii dnia 3 Kwietnia 1818 odprawioney; licytacyia drugo stanowcza rzeczonego Domu, od summy zmnieyszoney podług nowey detaxacyi 848 złp. w monecie srebrney wynoszącey, w dniu 19 Maia r. b. w kancellaryi w ulicy S. Jana Nr. 466 o godzinie 9 z rana nastąpi. Warunki i zbiór objaśnień do tegoż Domu w każdym czasie w kancellaryi odczytać można. W Krakowie d. 4 Kwietnia 1818.

Olszarski, *Notaryusz.*

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do Art. 118 Kodexu Cywilnego podaie do publiczney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi tegoż Kraiu, na prożbę Mateusza Woikowskiego Obywatela Wolnego Miasta Krakowa; w Krakowie pod liczbą 216 zamieszkałego, o uznanie nieprzytomności żony swey Katarzyny z Wodarskich Woiakowskiey, więcey od lat czterech w Mieście Krakowie iako w mieyscu ostatniego zamieszkania nieprzytomney, wydał w dniu 14 Marca r. b stosownie do Art: 116 Kodex Cywilnego wyrok polecaiący dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnioney Katarzyny z Wodarskich Woiakowskiey; Sędziemu Pokoiu Okręgu Miasta Krakowa Wydziału I. — W Krakowie d. 1 Kwietnia 1818.

Nikorowicz.
Roubach Sekr. *Sądu Apell:*

Wieś Sudołek w Powiecie Miechowskim będąca, cztery mile od Krakowa w Gruncie Pruchnica z polami, łąkami, kamieniami, paszami i Karczmą iest do sprzedania. Ktoby życzył tę Wieś kupić, o cenie teyże Wsi od Właściciela tam zamieszkałego zawiadomi się.

DODATEK DRUGI DO Nru: 34.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 29. Kwietnia 1818.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych, w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż w Biórze iego odbywać się będzie dnia 1 Maia r. b. o godzinie 10 ranney licytacyia Dóbr Narodowych Jaworzna z przyległościami na lat trzy zaczynaiąc od dnia 1 Czerwca 1818 roku. Pretium fisci iest złp. 30,487 gr. 18½ rocznie, a następnie vadium złp. 3048, o innych warunkach przy licytacyi oraz w Biórze Wydziału każdego czasu wiadomość powziętą bydź może. Chęć przeto licytowania maiący zechca się w terminie oznaczonym zgłosić. W Krakowie d. 13 Kwietnia 1818.

X. Bystrzonowski, S. P.
Gadomski, S. W.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Dobra Glinka i Gorzakiew, leżące w Powiecie Stopnickim, Woiewództwie Krakowskim, od Miasta Stopnicy mil 2, Staszowa 2, Szydłowa i Rakowa mila iedna, od rzeki Wisły mil 4, od Krakowa dziesięć odległe; do sukcessorów ś. p. JX. Szczepana Rupniewskiego należące, na dniu drugim Cerwca r. b. o godzinie 9tey z rana na Sali Audyencyionalney Trybunału Woiewództwa Krakowskiego, przed JW. Dwernickiem Sędzią tegoż Trybunału, w drodze publiczney licytacyi, sprzedane i naywięcey daiącemu stanowczo i ostatecznie przysądzone zostaną. — Cena szacunkowa Dóbr tych iest 164,523 złp. w monecie grubey srebrney. Chęć kupna maiący o stanie Dóbr tych, iako też warunkach sprzedarzy, mogą się obiaśnić, lub w Kancelaryi W. Pisarza Trybunału, lub u W. Fachinettego Patrona zamieszkałego w Krakowie w Rynku Nr. 238 na pierwszym piętrze.—W Krakowie d. 9 Kwietnia 1818.

Podpisany ma honor uwiadomić, że otworzył abonowanie na dzieło muzykalne iego kompozycyi pod tytułem: *Smierc Jenerała Kościuszki* portretem tegoż przyozdobione; mieysca abonowania są: W Krakowie u Pana Piotra Steinkellera. — W Warszawie u Pana Braunig et Hickmann. — Ditto u Pana Franciszka Kłukowskiego. — W Kaliszu u Pana Ludwika Wölffla. — W Poznaniu u S. G. Schmodicke Wdowy et Comp. — W Wilnie u Pana Teodora Weissa. — W Berdyczowie u PP. Braci Chaudoir. — W Brodach u Pana Józefa Lachety. — W Lwowie u Pana Hausner, et. Wioland.

Cena zaś abbonowania się na Dzieło ułożone tak na całą orkiestrę iako też i na samo Fortepiano iest 2 dukaty w złocie. Dalszą zaś wiadomość można powziąść z uwiadomienia, które w powyżey wspomnionych domach dostać można.

Jan de Tomasini, Kompozytor.

Michał Krulikowski, Goldszlagier przy ulicy Stolarskiey w Krakowie pod N. 46 mieszkaiący, ma na sprzedarz malarskie Złoto czyli feingold, i srebro dla malarzy i Sztafierów.

Xięga Feingoldu w blatach Wiedeńskiey miary kosztuie Złp. 17.
Xięga Feinsilbru miary Wracławskiey . . . Złp. 3 gro: 15.
Xięga Cwiercgoldu miary Wracławskiey . . . Złp. 10. —

Towarów tych po wyrażoney tu cenie dostać można w Handlu W. Bochinka pod N. 17 w Rynku Krakowskim.

Znayduią się do sprzedania z wolney ręki Dobra Podgay, w Woiewodztwie Krakowskim, dziś powiecie Szkalbmierskim, dawniey zaś Proszowskim i Wiślickim. Rzeka Nidzica przedzielaiąca grunta Dóbr tychże: była granicą Woiewódz. Krak. i Sandomierskiego; mil 6 od Krakowa; półtory mili od Nidy pod Chrobrzem, półtrzeciey mili od Wisły pod Rogowem odległe; w okolicy bliskiey liczą kilkanaście miasteczek, Targowych, Jarmarkowych i portowych lub spławnych. Położone w równinie spadzistey, ku południowi, w gróntach przennych graniczących na wschód z gruntami Miasta Szkalbmierza, z dostatecznemi łąkami pastwiskami i Robocizną, z pięknym ogrodem przy-

zwoitym Pomieszkaniem. — Ktoby sobie życzył Dobra te kupić, a chciał szczegółową powziąść wiadomość o ich stanie, równie iak o cenie i warunkach, dla obu kontraktuiących stron dogodnych, zainformuie się w kantorze Redakcyi Gazety Krakowskiey. Dan w Sancygniowie dnia 13 Kwietnia 1818.

Wskutek Rezolucyi Trybunału I. Jnstancyi Wol: Niepod: i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu pod dniem 25 Lutego r. b. do Liczby 299 zapadłey, mocą którey podpisany do sprzedarzy dwóch Kamienic, iedney przy Ulicy Szerokiey pod N. 78, a drugiey przy Ulicy Grodzkiey pod N. 82 w Krakowie położonych, do niegdy ś. p. Antoniego Szreitera Obywatela Miasta Tego należących, a dziś na prawych Jego sukcessorów spadaiących, Delegowanym będąc, Zawiadomia niniejszym, iż też Kamienice Urzędownie przez w sztuce biegłych oszacowane, a mianowicie pod N. 78 z. p. 10,440, zaś pod N. 82 z. p. 5,560, pierwsza dnia 9 Kwietnia r. b. za 10,441 z. p. a druga za 8,261 z. p. dnia 13 Kwietnia r. t. przedstanowczo publicznie sprzedane, pierwsza pod Nrem 78 w Ulicy Szerokiey położona dnia 22 Maja r. b., zaś druga pod Nrem 82 w Ulicy Grodzkiey stoiąca dnia 25 tegoż samego Miesiąca i r. w godzinach przedpołudniowych za gotową srebrną Monetę, Kurs w kraiu tym maiącą stanowczo sprzedane, i naywięcey daiącemu za własność przyznane zostaną. Chęć nabycia takowych maiący, zechcą się na terminach powyżey wymienionych, w Kamienicach licytacyi podpadaiących, ogodzinie 9tey przed południem, zaopatrzeni w vadia przynależne, dziesiątą część summ szacónkowych wynieść maiące znaydować. O warunkach zaś licytacyi, Każdego dnia z rana u podpisanego zainformować się można będzie, Które także przed rozpoczęciem się licytacyi wyraźnie i głośno przeczytane będą. — w Krakowie dnia 14 Kwietnia 1818.

J. Miętuszewski.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału pierwszey Jnstancyi Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego okręgiem w dniu 21szym Lutego r. b. do N. 3678 wypadłey, Kamienica, w Kazimierzu przy Krakowie pod liczbą popisową 98 stoiąca, do Sukcessorów, niegdy Hrabi Ankwicza n leżąca przez publiczną licytaią przez podpisanego delegowanego, w Domu Władz Sądowych przy Ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 stoiącym za gotową srebrną monetę w Kraiu kurs maiącą, więcey daiącemu przedaną będzie, wtym więc celu do przedstanowczey licytacyi termin na dzień 18 Maja r. b o godzinie 10 rano naznacza się Szacunek tey Kamienicy iest w kwocie 27,000 Zło: Pol: oznaczony. — Warunki licytacyi w każdym czasie u podpisanego przeyrzeć można. Chęć więc kupna maiący, w vadium w kwocie 2700 Zło: Pol: zaopatrzeni, w dniu, godzinie, i mieyscu wyznaczonym stawić się zechcą. — w Krakowie dnia 10 Kwietnia 1818 r.

Skarżyński Sek: T. I. J. W. M. K.

Pisarz Trybunału I Jnstancyi W. N, i S. N. Miasta Krakowa i iego okręgu. W skutek Wyroku Trybunału swego w dniu 24 Stycznia r. b., na wniesioną Skargę przez Ur. Fabinettego Patrona, w przedmiocie dozwolenia Extabullacyi kaucyi w Summie 6000 ZłP. za Ur. Gawałkiewiczem byłym Komornikiem Powiatu Krzeszowskiego Deptu Krakowskiego, zapisaney na Dobrach Pogorzyce, w okręgu W. M. Krakowa leżących zabespieczoney, zapadłego; Wzywa wszystkich, którzyby z powodu urzędowania wyżey wspomnionego Komornika, do niego iakowe pretensyie miec mogli; aby z takowemi, w ciągu trzech miesięcy, od daty niniejszego obwieszczenia, pod praeklu yą zgłosili się; albowiem po upłynieniu tego terminu, zapis kaucyi wydanym będzie, i extabullacyi takowey nakaz nastąpi. — w Krakowie dnia 11 Kwietnia 1818.

J. Rogalski, Pisarz.

Komornik Sądowy Powiatu Jędrzeiow: w Woiew: Krakow: Publiczność uwiadomia, iż z mocy wyroków Wyso: Tryb: Krakow: i N. S. Apell: Król: Pol: w Dobrach Moskarzowie Pow: Jędrzeiowskiem dnia 3 Maja r. b. od god: 2 popołudn: sprzedawane będzie sposobem licytacyi publiczny, za gotowy srebrny gruby pieniądz przenicy kilkaset korcy, żyto, Jęczmień, Groch, wódka okowitka i Owce, a to na żądanie W. Grabkowski. Ktoby sobie coś z powyższych artykułów nabyć życzył, winien iest w terminie i mieyscu wyżey oznaczonym dopilnować się. — w Jędrzeiowie dnia 18 Kwietnia 1818.

Ign. Rzuchowski, Kom.